## **ZACHEUSZ (Łk 19, 1-10)**

- K. Gdy Jezus wszedł do Jerycha,
  przechodził przez to miasto,
  gdy Jezus wszedł do Jerycha,
  przechodził przez to miasto.
- K.+W. Gdy Jezus wszedł do Jerycha,
  przechodził przez to miasto,
  gdy Jezus wszedł do Jerycha,
  przechodził przez to miasto.
  - K. A oto człowiek imieniem Zacheusz zwierzchnik celników, bardzo bogaty, próbował zobaczyć Jezusa, ale nie mógł, bo był niskiego wzrostu. Pobiegł więc naprzód i wspiął się na sykomorę, bo miał tamtędy przechodzić, miał tamtędy przechodzić. Gdy Jezus przyszedł na to miejsce, spojrzał w górę i go zobaczył, i rzekł mu: «Zacheuszu, zejdź prędko, albowiem trzeba, abym wszedł dziś do twego domu». Zacheusz zszedł z pośpiechem i przyjął Go pełen radości,

```
a widząc to, wszyscy szemrali:
       «Wszedł do domu grzesznika!».
       Zacheusz wstał i powiedział do Pana:
       «Panie, oto połowę moich dóbr daję ubogim,
       a jeśli kogoś okradłem,
       poczwórnie mu to zwrócę».
       A Jezus mu odpowiedział:
       «Dzisiaj zbawienie weszło do tego domu,
       dzisiaj zbawienie weszło do tego domu».
K.+W. Dzisiaj zbawienie weszło do tego domu,
       dzisiaj zbawienie weszło do tego domu.
    K. «Bo także on jest synem Abrahama,
       albowiem Syn Człowieczy przyszedł szukać
       i zbawić to, co zginęło».
K.+W. Gdy Jezus wszedł do Jerycha ...
K.+W. Dzisiaj zbawienie ...
    K. Zacheuszem jesteś ty (wszyscy powtarzają),
       zejdź prędko (wszyscy powtarzają),
       «albowiem trzeba abym wszedł dziś do twego domu».
```

K.+W. Dzisiaj zbawienie ...